Nowy Czas

Nr 100 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, niedziela 24 sierpnia 1941 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebabczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 2.00 zł, pod opaską 2.75 zł.

Chersoń, Nowogród i Narwa

w rękach niemieckich -- wzięto 84.000 jeńców

Z Głównej Kwatery Wodza. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 21 sierpnia br.: Na południowej Ukrainie uzbrojone oddziały SS zajęły Chersoń przemysłowe i portowe miasto u ujścia Dniepru. Bitwa na obszarze na północ od Homla zakończyła się — jak już podano w komunikacie nadzwyczajnym — ciężką klęską sowieckich sił zbrojnych. Dywizje zmotoryzowanej piechoty oraz dywizje pancerne, działając łącznie z lotnictwem, pobiły części 17-tu dywizji strzeleckich, pięć dywizji kawalerii, dwie dywizje pancerne i jedną zmotoryzowaną, oraz dwie brygady wojska przeznaczonych do desantów lotniczych, działających w marszu ziemnym. Wojska te zostały zniszczone lub wzięte do niewoli. Krwawe straty nieprzyjaciela i tym razem są bardzo ciężkie. Liczba jeńców podwyższyła się na 84.000, a zdobytych dział na 848, oprócz tego wpadło w nasze ręce 144 pancernych wozów bojowych i 2 pociągi pancerne. Pomiędzy jeziorem Ilmeń a jeziorem Pejpus przełamano po wielodniowych gorących walkach silnie umocnioną i wszędzie zacięcie bronioną pozycję nieprzyjaciela. Wzięto miasta Nowogród, Kingisep i Narwę. Wojska nasze prą dalej zwycięsko naprzód.

Zespoły lotnictwa wyrządziły ponownie ciężkie straty wojskom sowieckim, uciekającym z Odessy i Oczakowa przez morze, oraz nieprzyjacielskim kolumnom na wschód od łuku Dniepru. Zatopiły one na Morzu Czarnym transportowiec pojemności 6 tys. ton i uszkodziły dwa dalsze okręty handlowe. W czasie uderzenia na brytyjskie wybrzeże zaatakowały ścigacze silnie strzeżony nieprzyjacielski konwój, zatapiając jeden statek-cysternę pojemności 5 tys. ton i jeden parowiec frachtowy o tonażu 4 tys. ton. Samoloty bojowe zniszczyły na obszarze morskim wokół Anglii za dnia spośród zespołu konwojowanego 1 frachtowiec pojemności 3 tys. ton. Lotnictwo brytyjskie straciło w walkach powietrznych nad wybrzeżem kanału 4 samoloty myśliwskie, 4 dalsze brytyjskie samoloty zostały zestrzelone przez poszukiwaczy min i łodzie patrolowe. Próba nalotu na obszar wybrzeża północnych Niemiec dokonana w ciągu ostatniej nocy przez poszczególne bombowce sowieckie była bezskuteczna.

Włoski komunikat wojenny z czwartku: Samoloty brytyjskie dokonały nalotu na Augustę, gdzie było kilku rannych wśród ludności cywilnej oraz nieznaczne szkody materialne. Obrona przeciwlotnicza przyziemna, która natychmiast otwarła ogień, zestrzeliła jeden samolot spośród atakujących maszyn nieprzyjacielskich. W Afryce Północnej nieprzyjacielskie wypady dokonane na froncie pod Tobrukiem, zostały natychmiast odparte. Ogniem artyleryjskim trafiono obiekty portowe oraz spowodowano pożary w nieprzyjacielskich urządzeniach fortyfikacyjnych. Miasto Benghasi ponownie zostało obrzucone bombami przez samoloty angielskie. Ofiar w ludziach nie było, jedynie nieznaczne uszkodzenia w budynkach. W Afryce Wschodniej na różnych odcinkach w rejonie Gondar gwałtowna akcja zaczepna i kontrataki naszych niezmordowanych wojsk, które dokonały większych wywiadów oraz odparły wśród dotkliwych dla nieprzyjaciela strat, próby ataku przeciwnika dokonane przy poparciu sił lotniczych. We wschodniej części Morza Śródziemnego dwa nasze samoloty torpedowe zatopiły załadowany po brzegi statek-cysternę pojemności 10.000 ton.

Stalin rezyduje w podziemiach Kremla

Ukazujący się w Sztokholmie dziennik „Aftonbladet" przynosi ze źródeł sowieckiego radia wiadomość o powstaniu w podziemiach Kremla podziemnego „pałacu", który jest siedzibą Stalina. W stachanowskim tempie wybudowano w Moskwie podziemny pałac, którego projektodawcą był znany sowiecki architekt Jofan, autor projektów sowieckich pawilonów wystawowych na Powszechnej Wystawie Światowej w Paryżu i Nowym Jorku. W tym podziemnym pałacu, którego budowę ukończono w ostatnich dniach, obredować mają członkowie konferencji wielkich mocarstw. Pałacowi temu nadano miano „pałacu Stalina". Jest on odporny na pociski bombowe i dostęp gazów bojowych, a nawet przez fachowców określany jako najbardziej bezpieczny schron na świecie. Stalin nadal przebywa w Moskie i ostatnio przeniósł się do nowej podziemnej rezydencji. — Prelegent radiowy w Moskwie wyraził się, że wskutek akcji lotnictwa niemieckiego na terenie Kremla powstały olbrzymie szkody, a w końcu dodał, że przebywanie Stalina w tym podziemnym „pałacu" jest niejako gwarancją jego osobistego bezpieczeństwa.

Według informacji prasy fińskiej, córka Stalina znajduje się w tej chwili w internacie sztokholmskim, gdzie — jak donosi „Svenska Pressen", powodzi jej się bardzo dobrze. Jest ona szczęśliwa, że przebywa w kraju, w którym mieszkał również przez długi czas jej ojciec. Polityczne koła szwedzkie zdziwione są tak przesadną gościnnością Szwecji. Ojciec w tajemniczym „zamku podziemnym", syn jeńcem, córka bezpieczna za granicą.

Sluza na kanale Stalina zniszczona

W toku jednego z lotów nurkowych niemieckie samoloty bojowe zupełnie zdemolowały pociskami bombowymi wielką, dwudziałową śluzę na kanale Stalina. W związku z tym, ta ważna arteria komunikacji sowieckiej między Bałtykiem a Morzem Białym została na dłuższy czas przerwana. Kanał Stalina tworzy daleko na północy Związku Sowieckiego jedno z najważniejszych, sztucznych bezpośrednich i najkrótszych połączeń wodnych między Bałtykiem a Morzem Białym poprzez jezioro Ładoga oraz jezioro Onega. Ważna ta arteria komunikacyjna posiada wielkie znaczenie gospodarcze i militarne, zwłaszcza dla sowieckiej floty. Ten ważny kanał został stworzony kosztem niezmiernie ciężkich i krwawych wysiłków niezliczonej liczby zesłańców krwawego bolszewickiego reżimu, deportantów i skazańców rekrutujących się przeważnie spośród inteligencji oraz zesłańców politycznych i t. zw. kułaków (zamożnych włościan rosyjskich), których siłą zmuszano do tych niezwykle ciężkich robót.

Według pobieżnych obliczeń budowa tego kanału pochłonęła około 100 tys. istnień ludzkich. Jak wiadomo, życie ludzkie w Sowietach nie odgrywało najmniejszej roli w proletariackim raju robotników i chłopów. Dla uzyskania tej sztucznej arterii komunikacyjnej, która już poprzednio była obrzucona pociskami lotnictwa niemieckiego, trzeba było dla wyrównania różnic terenowych zbudować liczne śluzy wodne. One to są obecnie obiektami nalotów niemieckiego lotnictwa, które w skutecznych akcjach uniemożliwia utrzymanie komunikacji na tym ważnym kanale.

Zamknięto konsulaty kubańskie w Niemczech

Przedstawicielowi dyplomatycznemu Kuby w Berlinie wręczono notę, która wskazuje, że zachowanie się pewnego urzędnika konsulatu kubańskiego w Niemczech nasuwało od dłuższego czasu pewne zastrzeżenia. Rząd Rzeszy posiada materiał dowodzący, że dopuścił się on w Niemczech działalności, która leżała poza zakresem jego kompetencyj urzędowych i narażała na szwank bezpieczeństwo Niemiec. Z tego powodu rząd niemiecki postanowił zamknąć konsulaty kubańskie w Niemczech i wezwać rząd kubański do wycofania z Niemiec swoich obecnych i byłych konsulatów, jak i urzędników i byłych urzędników kubańskich władz konsularnych. Zarządzenie to ma być wypełnione do dnia 5 września.

Nic z Palestyny

Jak donosi „Frankfurter Zeitung" ze źródeł angielskich, pojawiły się w Ankarze wiadomości, jakoby następca tronu egipskiego miał udać się do Syrii dla swoich „prywatnych spraw". Następcą króla Farauka jest jego dziadek, książę Mohammed Ali, który dziedziczy tron egipski w wypadku, jeżeli obecny król nie doczeka się syna. Tak zresztą wymaga litera prawa mahometańskiego, przekazująca władzę królewską w ręce najstarszego członka rodziny panującej. Według dobrze poinformowanych źródeł, Mohamed Ali ma za zadanie nie „prywatną podróż", lecz zbadanie, w jakim stopniu jest niepopularny w Syrii emir Transjordanii, Abdullah. W tym celu właśnie Mohammed Ali odwiedził domy syryjskich szeików i patrycjuszy. Anglicy bowiem noszą się z myślą osadzenia kiedyś na tronie syryjskim emira Transjordanii, do którego jednak jako do anglofila panuje wielka niechęć ze strony Arabów. Interesującym jest jeszcze fakt, że w związku z odkryciem angielskich planów co do ewentualnego ustanowienia królestwa Syrii, mówi się o przyłączeniu do jego obszaru również Palestyny. Wiadomość ta jest szczególnie ciekawa. W gazetach żydowskich ciągle jeszcze marzą żydzi o Palestynie jako o „Ziemi Obiecanej". Marzenia te mogą się zmienić w smutną rzeczywistość, jeżeli Palestyna dostanie się w ręce, coprawda anglofilskiego, ale zawsze — Araba.

Likwidacja własności żydowskiej w Słowacji

W Słowacji istnieje m. in. 3.828 posiadaczy wielkich dóbr, które w większej części znajdują się w rękach żydowskich. Z dóbr tych ok. 90.000 hektarów zostanie oddanych w ręce aryjskie. Prace te są wprawdzie jeszcze w toku, ale w praktyce nie ma już w Słowacji ani jednego żydowskiego właściciela ziemskiego. Wszystka ziemia, która znajduje się w rękach żydowskich, zostanie upaństwowiona. Dotychczas przekazania ziemi, należącej dawniej do żydów, w ręce aryjskie, dokonano w 81 gminach słowackich.

Dnieprostroj na widowni wojennej

Polskie Wiadomości Prasowe donoszą: Uwzględniając wydarzenia wojenne ostatnich dni, trzeba stwierdzić, iż tempo posuwania się naprzód wojsk niemieckich stale jeszcze jest najsilniejsze na skrzydle południowym. Tam bowiem zajęły oddziały niemieckie i węgierskie miasto Mikołajew, położone tuż nad ujściem południowego Bohu do Morza Czarnego. Mikołajew jest ważnym miastem portowym i przemysłowym, liczącym około 170.000 mieszkańców. Stanowi ono równocześnie ważne centrum przeładunkowe, posiadające rozległe urządzenia portowe. Olbrzymie zbiorniki nafty, liczne magazyny zbożowe oraz chłodnie podniosły port ten — podobnie jak i otoczoną już od kilku dni żelaznym pierścieniem Odessę, do znaczenia głównego punktu zaopatrzeniowego. Niemniejsze znaczenie posiada Mikołajew jako baza dla jednostek floty sowieckiej, operujących w obwodzie Morza Czarnego, albowiem obok fabryk materiału wojennego i amunicji znajdują się tam również pływające doki oraz kilka nowoczesnych stoczni, przeznaczonych do budowy okrętów wojennych. W czasie pokoju Mikołajew mieścił w sobie prócz silnego garnizonu również sowiecką szkołę lotniczą. Tak więc Mikołajew, podobnie jak wszystkie sowieckie miasta portowe nad Morzem Czarnym z jednej strony ma charakter miasta przemysłowego, a z drugiej strony stanowi wielki port przeładunkowy, wyposażony we wszelkie konieczne urządzenia.

Na wschód od Mikołajewa po zajęciu złóż rud w Krzywym Rogu wojska niemieckie osiągnęły dolny bieg Dniepru, kontrolując tym samym odtąd również i ten odcinek tej potężnej rzeki. Zbliżają się one w tym rejonie do olbrzymiej elektrowni Dnieprostroju, przy której budowie swego czasu miał wybitny udział niemiecki przemysł elektrotechniczny. Elektrownia w Dnieprostroju przez utworzenie olbrzymiej zapory wodnej usunęła niebezpieczeństwo, grożące dawniej stale żegludze rzecznej na Dnieprze — zwłaszcza na odcinku poniżej Dniepropetrowska — wskutek licznych porohów tej rzeki. Wytwarzana w zakładach Dnieprostroju energia, wynosząca 80.000 PS. spowodowała niesłychany rozwój obszaru przemysłowego mieszczącego się w kolanie Dniepru.

Wojska niemieckie zbliżają się obecnie do tego obszaru przemysłowego, stanowiącego pośrednie ogniwo pomiędzy terenem rud żelaznych w Krzywym Rogu, oraz rejonem węglowym zagłębia dońskiego.

Jak już wynika ze zwięzłego zawsze i bezpretensjonalnego komunikatu wojennego armii niemieckiej, pobite na tym odcinku wojska sowieckie wykazują wskutek nieustannego pościgu coraz większe objawy dezorganizacji.

Wprawdzie Sowieci w przeprowadzeniu swych metod obrony są niezwykle zacięci, lecz już dzisiaj można przewidzieć, iż do rzeczywistych dotychczasowych sukcesów armii niemieckiej niedługo dołączą się nowe. Dotychczas operacje wojsk niemieckich zmierzające do doszczętnego zniszczenia przeciwnika, zdziesiątkowały już dzisiaj tak silnie, zdawałoby się niewyczerpane wprost zasoby sowieckiego materiału ludzkiego i sprzętu wojennego, iż ostateczne zwycięstwo wojsk niemieckich nie może już ulegać najmniejszej wątpliwości.

Skuteczne ataki na przyczółki mostowe pod Dnieprem

Z głównej kwatery Wodza. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych podaje w dniu 20 sierpnia: Na południowej Ukrainie kontynuowano ataki na nieliczne przyczółki mostowe nad Dnieprem znajdujące się jeszcze w rękach nieprzyjacielskich. Zmotoryzowane wojska zniszczyły przy tym w walce z broniącymi się zaciekle oddziałami nieprzyjacielskimi 65 pancernych wozów bojowych, biorąc przy tym do niewoli licznych jeńców.

W rejonie morskim około Anglii lotnictwo uszkodziło za dnia bombami jeden większy okręt handlowy. Nocne ataki zwrócone były przeciwko fabrykom przemysłu zbrojeniowego i urządzeniom portowym na wschodnim i południowo-wschodnim wybrzeżu wyspy brytyjskiej, jako też przeciwko kilku lotniskom. U wybrzeży północno-afrykańskich samoloty nurkowe zatopiły jeden transportowiec pojemności 1500 ton i jeden holownik. Dwa okręty handlowe poważnie uszkodzono. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w ciągu ostatniej nocy brytyjską bazę morską Aleksandrię. — W czasie prób zaatakowania w dniu wczorajszym wybrzeża kanału poniosło lotnictwo brytyjskie znowu poważną klęskę. Myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 29, a poszukiwacze min jeden nieprzyjacielski samolot. — Nieznaczna ilość nieprzyjacielskich bombowców zrzuciła w ciągu ostatniej nocy bomby rozpryskowe i zapalające na północno-zachodnim wybrzeżu Rzeszy. Szkody są nieznaczne. Dwa bombowce brytyjskie zostały zestrzelone przez myśliwców nocnych i artylerię marynarki.

Zaprowadzenie niemieckiego porządku także i w Stanisławowie

Jak podaje „Krakauer Zeitung", odbyło się w Stanisławowie z polecenia Generalnego Gubernatora dra Franka włączenie do obszaru Generalnego Gubernatorstwa południowo - wschodniej części okręgu Galicja, która dotąd była obsadzona przez oddziały armii węgierskiej. W zastępstwie Generalnego Gubernatora występował Gubernator Okręgu Galicja dr Lasch. Podczas uroczystego aktu przejęcia władzy w teatrze Stanisławowskim, który to akt był poprzedzony defiladą kompanii honorowej armii węgierskiej i niemieckiej policji — przemawiał dowódzący generał wojsk węgierskich, Gubernator Galicji dr Lasch oraz zastępca głównodowodzącego armii w Generalnym Gubernatorstwie generał Graf von Rothkirch.

Senat Stanów Zjednoczonych debatuje na temat spotkania Roosevelta z Churchillem

W senacie doszło do ożywionej dyskusji na temat przeprowadzonej rozmowy pomiędzy Rooseveltem i Churchillem. Senator republikański Johson stwierdził, iż dokonane umowy stanowią ogniwo, które może wtrącić Stany Zjednoczone do wojny. Demokratyczny członek Izby Clark zwrócił uwagę na to, iż prasa brytyjska jest zdania, że rząd Stanów Zjednoczonych zobowiązał się definitywnie przystąpić w najbliższym czasie do wojny. Jeżeli tego rodzaju zobowiązanie zostało przyjęte na brytyjskim okręcie wojennym, znajdującym się w strefie wojennej, to prezydent Stanów Zjednoczonych przekroczył swoje konstytucyjne pełnomocnictwa. Na odnośne zapytanie Barkleya, oświadczył Johnson, iż sprzeciwia się udziałowi w wojnie europejskiej i to zwłaszcza w charakterze sprzymierzeńca Stalina.

Zwołanie parlamentu australijskiego

Na zwołanym na środę posiedzeniu plenarnym parlamentu australijskiego premier Menzies ma złożyć sprawozdanie o „kryzysie na Dalekim Wschodzie". Bezpośrednio po tym parlament kontynuować będzie dalsze obrady. Przeciwko zamiarowi Menziesa udania się do Londynu podnoszą się coraz liczniejsze głosy opozycji, które są zdania, że skoro kryzys na Dalekim Wschodzie przybrał tak poważne rozmiary, jak o tym wspomina sam Menzies, to jego miejsce powinno być w kraju, a nie w Londynie. Jak informują dobrze poinformowane koła w Canberra, Menzies uważał za stosowne zwrócić uwagę czynnikom miarodajnym w Londynie na poważne trudności wewnętrzno-polityczne, pozostające w związku z zamierzonym przez niego wyjazdem do Londynu. W związku z tym czynniki londyńskie miały się zdecydować na zaproszenie do Londynu przywódcy partii opozycyjnej Mr. Curtisa, aby w ten sposób zlikwidować objawy niezadowolenia w kołach kierowniczych partii pracy z powodu ponownego przyjazdu Menziesa do Londynu. Curtisowi przypadłaby zatem rola obserwatora, w rzeczywistości jednak miałoby to na celu ponoszenie przez niego odpowiedzialności za wyniki i następstwa tej podróży londyńskiej.

Włoski komunikat wojenny

W Afryce Północnej na froncie Tobruk działalność artyleryjska i miejscowe akcje wysuniętych oddziałów. Lotnictwo angielskie dokonało nalotu na Trypolis. Trafiono jedną nieprzyjacielską maszynę, która spadła w płomieniach do portu. W okolicy Sollum zmuszono jeden samolot typu Blenheim do wylądowania poza naszymi liniami, załoga składająca się z sześciu członków została wzięta do niewoli przez jeden z niemieckich oddziałów. Niemieckie zespoły samolotów nurkowych bombardowały statki brytyjskie płynące na wodach w rejonie Tobruku, przy czym zatopiły dwa okręty oraz poważnie uszkodziły dwa dalsze. Wielka ilość rozbitków zatopionych parowców, którzy przy pomocy łodzi zaopatrzonych w broń osiągnęli ląd, zostali przez nasze oddziały ubezwładnieni i wzięci do niewoli. W Afryce Wschodniej trwa w dalszym ciągu działalność lotnicza przeciwnika, który zrzucił bomby o zapalnikach czasowych oraz bardzo wielkiej sile rozpryskowej, uszkadzając różne budynki w dzielnicy mieszkaniowej w Gondar. Poza tym odbyły się akcje wysuniętych oddziałów, przy czym wywiązane potyczki miały dla naszych wojsk korzystny przebieg. Jedna z naszych eskadr myśliwskich zaatakowała w czasie lotu powrotnego z pewnego nalotu nieprzyjacielskie myśliwce w pobliżu wybrzeża sycylijskiego. Zestrzelono dwa samoloty typu Hurricane. Inne jednostki lotnictwa bombardowały bazy lotnicze na Malcie, trafiając w wyznaczone cele i powodując pożary. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swych baz wyjściowych.

W dniu 19 sierpnia br. niemieckie lotnictwo prowadziło wzmożoną akcję, mającą na celu zniszczenie szeregu linii kolejowych łączących poszczególne części kraju z Petersburgiem. Zadanie to osiągnięto dzięki dokonaniu licznych zniszczeń wspomnianych torowisk kolejowych. Liczne kolumny oddziałów sowieckich wycofujących się w kierunku wschodnim zostały skutecznie obrzucone pociskami bombowymi i po większej części wyniszczone.

Za Niemen

17 sierpnia minął miesiąc od zdobycia Smoleńska. Warto przypomnieć kampanię, podczas której Smoleńsk padł 129 lat temu. O ile kampania tamta prowadzona była zupełnie innymi środkami militarnymi i w innych warunkach niż dzisiejsza, nie mniej główny szlak działań wojennych jest ten sam.

22 czerwca 1812 roku Napoleon stanął nad Niemnem. Nazajutrz wydał proklamację do wojsk o rozpoczęciu wojny z Rosją. Wielka Armia ruszyła za Niemen.

Wielka... Bo prowadząc swą 600-tysięczną armię Napoleon mógł śmiało powiedzieć: „Pół Europy walczy za cesarstwo francuskie!" — W szeregach jego były całe korpusy, dywizje i pułki złożone ze wszystkich bez mała narodów.

Po Tylży (pokój 1807) i po Wagram (bitwa 1809) Napoleon panował nad całym zachodem Europy, dzieląc się kontynentem z zaprzyjaźnioną Rosją, panującą nad wschodem. Wreszcie Napoleon ruszył i na Rosję. Zanosiło się na tę wojnę od dawna. Już podczas wojny z Austrią (1809) drażniły Napoleona owe „marsze w Galicji" rosyjskiego sprzymierzeńca, który fałszywą grą i zbyt łatwym sposobem zagarniał wówczas szmat ziemi. Rosja zaś narzekała stale na blokadę, przy pomocy której Napoleon chciał zniszczyć handel i bogactwo Anglii. Na koniec car otworzył cichą furtkę w swych portach dla bander neutralnych, pod którymi zawijali na Bałtyk Anglicy. Napoleon mu na to odpowiedział wojną.

Za Niemnem opór był słaby. Wojsko rosyjskie się cofało. Ludność też. Nawet bydło spędzano w lasy, za dnia od gościńców. A zboża, wsie, miasta, i wszelkie magazyny na szlaku napoleońskim płonęły. — W dwa tygodnie po przejściu Niemna Wielka Armia odczuła już dotkliwie brak żywności i paszy, tudzież plagę maruderów. Wobec tego po zajęciu Witebska Napoleon chciał się zatrzymać. — „Wojna 1812 roku jest skończona — powiedział. — Nie możemy popełniać błędów Karola XII. Zreorganizujemy tu armię. W roku 1813 ujrzy nas Moskwa, a w roku 1814 — Petersburg. Wojna z Rosją trwać będzie trzy lata."

Zaniepokojeni bezczynnością Napoleona Moskale wrócili jednak pod Witebsk i sprowokowali dalsze działania wojenne. Pierwszy silny opór stawiły 129 lat temu, 17 sierpnia 1812 roku, mury Smoleńska. Po całodziennej walce i ciężkich obustronnych stratach Napoleon zdobył tę twierdzę, ale całą w płomieniach. I znów pościg przez puste, bezludne obszary. Po Smoleńsku zaczęto tłumnie opuszczać nawet Moskwę, nie czekając na walną bitwę o stolicę, stoczono pod Borodino. Po tym morderczym boju, zakończonym zwycięstwem, wrota Moskwy stanęły otworem przed Napoleonem.

Zwycięzca stanął na Kremlu, lecz Moskwa cała płonęła. Podpalały ją bez ustanku bandy zbrodniarzy, specjalnie w tym celu wypuszczonych z więzień. Oprócz nich grasowały po zaułkach zgraje maruderów rosyjskich i cywilnych straceńców, którzy nie dbając o życie walczyli podstępnie i jawnie, strzelając z zasadzki lub z całą zaciętością rzucając się z nożem na najeźdcę. W Wielkiej Armii nastąpiło ogólne rozprężenie. W poszukiwaniu jadła i jakiejkolwiek, chociażby najdziwaczniejszej odzieży żołnierze rabowali opuszczone przeważnie lub płonące domy.

Pożar Kremla po dwóch dniach wygnał Napoleona z pałacu carów. Cesarza zwartym pierścieniem otoczyli 16 września szwoleżerzy gwardii i galopem przemknęli przez morze płomieni. Okazało się, że po zdobyciu stolicy wojna nie jest skończona. Car nie prosił o pokój. Scigać Moskali w pustym, zimnym i bezkresnym kraju było niepodobieństwem. Po miesięcznym z górą pobycie w Moskwie (od 14 września do 19 października) Napoleon uległ i nakazał odwrót.

Znany to odwrót — Głód, brak odzieży i butów, mróz, dezorganizacja wielkiej niegdyś armii, zezwierzęcenie maruderów równie groźnych jak wróg, który deptał po piętach i wreszcie najokropniejsza ze wszystkich przeprawa przez Berezynę, połączona z bojem po obu stronach rzeki. — To była już ostatnia walka szczątków Wielkiej Armii, która po Berezynie poszła niemal cała w rozsypkę.

W drodze powrotnej 15 grudnia przeszło przez Niemen zaledwie 40 tysięcy oberwańców, z czego może dziesiąta część mogła jeszcze broń unieść. Reszta półmilionowej z górą Wielkiej Armii zasłała śnieżny i krwawy szlak Napoleona trupami, które legły od kul, głodu lub mrozu...

(Nowy Kur. Warsz.) Jerzy Zagłobicz.

Krótkie wiadomości

Grupa licząca 700 ochotników rumuńskich z b. Jugosławi i przybyła do pogranicznej miejscowości Stamora-Morawica, by u boku armii rumuńskiej walczyć przeciwko bolszewizmowi. Ochotnicy ci, rekrutujący się z terenów serbskich, zostali powitani przez rumuńskie władze wojskowe.

Z okazji uroczystego zaprzysiężenia francuskiej rady stanu na głowę państwa, wygłosił marszałek Petain w Royat przemówienie, w którym podkreślił, iż zdecydowanie wzywa wszystkich Francuzów dobrej woli do współpracy. Czasy niezdecydowania minęły. Każdy Francuz musi się dziś zdecydować i otwarcie oświadczyć, czy jest z nim czy przeciwko niemu. Marszałek Petain w dalszym ciągu oświadczył, iż oprze się w przyszłości na wszystkich zdrowych elementach kraju z wyłączeniem reszty.

Celem rozwiązania problemu żydowskiego w Maroku Francuskim powołał Weygand do życia specjalny wydział administracyjny dla spraw żydowskich. Zadaniem jego jest opracowanie gospodarczych i etnicznych kwestii związanych ze sprawą żydowską w Maroko.

Aresztowany swego czasu przez Anglików egipski szef sztabu generalnego Aziz al Masri Pasza zachorował przed kilku dniami wśród tajemniczych objawów zatrucia. Przetransportowano go w międzyczasie z więzienia do szpitala wojskowego, gdyż objawy choroby przybierały wśród silnych bólów i wymiotów coraz groźniejszy charakter. Dopiero wskutek trzydniowego strejku głodowego — tak podaja z Kaira — b. egipski szef sztabu generalnego dopiął tego, iż potrawy zostają najpierw próbowane w jego obecności przez jednego z wartowników.

Szef Hiszpanii generalissimus Franco brał ostatnio udział w manewrach armii hiszpańskiej w okolicy La Coruna, dowodzonych przez generała Moscardo, po czym we wtorek udał się do miejscowości El Ferrol celem zwiedzenia portu i stoczni.

Co do przebiegu działań wojennych na froncie wschodnim brytyjskie radio donosi, że sowieckie komunikaty wojenne informują o niezwykle zaciętych walkach na wszystkich odcinkach frontu, jednakże nie wymienia się w nich bliższych szczegółów ani też nazwy miejsc, co w dużym stopniu utrudnia dokładną ocenę sytuacji bojowej.

Pomiędzy egipskimi i brytyjskimi władzami wojskowymi powstały wielkie nieporozumienia na temat, czy ogłosić stolicę Egiptu Kair tzw. otwartym miastem. Egipskie koła wojskowe opowiadają się zdecydowanie za oszczędzeniem Kaira i jego ludności, podczas gdy Anglicy zamierzają za wszelką cenę przygotować obronę stolicy egipskiej. Po kilko dniowych konferencjach, na których dyskutowano nad tym problemem, zostały obecnie rokowania pomiędzy obydwoma partiami ostatecznie zerwane. Ponieważ w kołach angielskich opracowano już daleko idące plany strategiczne dla obrony Kaira, nastrój ludności jest bardzo przygnębiony.

Angielska radiofonia podała onegdaj komunikat o wypadku zaginięcia wybitnego lotnika brytyjskiego. W tym wypadku chodzi o podpułkownika Douglasa Roberta Badera, który w dniu 9 sierpnia br. w czasie lotu odbywanego nad wodami Kanału La Manche został zestrzelony przez niemieckiego myśliwca i który przy pomocy spadochronu wyskoczył z płonącego aparatu, dostając się w ręce niemieckie. Obecnie znajduje się on w niewoli niemieckiej. Ppłk. Bader posiada szereg wysokich odznaczeń i zalicza się do najbardziej popularnych oficerów brytyjskiego lotnictwa.

„Anglia była ślepa" — powiedział w tych dniach Churchill do jednego z dziennikarzy amerykańskich. Co on właściwie ma na myśli, gdy mówi „Anglia"? — zapytuje dziennik „Madrid". Czyż to nie on właśnie z Edenem i innymi podżegającymi do wojny oligarchami rozpętał wojnę? Naród nie chciał wojny albo nie był przynajmniej wcale pytany o zdanie, jak to się stało zwyczajem w państwach demokratycznych. Churchill i jego wspólnicy sprawili, że prasa anglosaska wytworzyła nastrój i psychozę wiosenną. Była to ta sama klika, która wmówiła narodowi brytyjskiemu, amerykańskiemu i francuskiemu, że dla Anglii wojna ta będzie przedsięwzięciem dogodnym i korzystnym. Opłaciło się, aby rzeczywiście dla Gdańska i zrabowanych Niemcom kolonii, wtrącać świat w taką katastrofę, jaką jest obecna wojna?

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 23 VIII 1941.

Podsołtys — awanturnikiem. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Jana Żarnotala z Zarczyc Dużych (gmina Węgleszyn) na trzy miesiące aresztu za pobicie swego sąsiada, Leona Ogórka. Sąd wymierzył stosunkowo dość dużą karę z uwagi, że oskarżony jest podsołtysem i powinien świecić przykładem, jako przedstawiciel władzy na miejscu.

Włóczęga złodziejem. Korzystając z nieobecności domowników, którzy pracowali w polu, do mieszkania Jana Marusiaka w Mzurowie, gminy Brzegi wszedł przez okno nieznany osobnik, który skradł z szafy wszystką garderobę męską i damską wartości około tysiąc złotych ceny przedwojennej. O kradzież podejrzany jest pewien włóczęga, którego widziano we wsi.

Zaginiony. W dniu 11 lipca roku bieżącego wyszedł z domu swych rodziców 14-letni Adam Raczkiewicz, mieszkaniec Leśnicy, gminy Małogoszcz i do tej pory nie wrócił. Chłopiec jest wzrostu średniego, twarz szeroką, krępy, ciemno-blondyn, skromnie ubrany, boso. Poszukiwania rodziców nie dały pozytywnych wyników.

WŁOSZCZOWA

Z niedopałka papierosa zajął się las. Wskutek zaprószenia ognia przez rzucenie niedopałka papierosa, lub palącej się zapałki, zajął się las w miejscowości Kobylice na terenie majątku Bógdał, gminy Moskorzew. Spłonęła pokrywa lasu ogólnej wartości około tysiąca złotych. Pożar zlikwidowały częściowo straż pożarna, częściowo miejscowa ludność.

MIECHÓW

Okradli Króla. Do mieszkania Andrzeja Króla w Przemęczanach, gminy Łętkowice w powiecie miechowskim, włamali się w nocy nieznani złodzieje, którzy skradli wszystką garderobę, obuwie, 20 kilogramów słoniny i inne artykuły spożywcze ogólnej wartości około 10 tysięcy złotych.

Zbiegł z więzienia. Stefan Kuchno, urodzony w roku 1920 w Zawodziu w powiecie pińczowskim, ostatnio zamieszkały w Krakowie (Bronowicka 10), zbiegł z więzienia karnego w Miechowie.

Zaginął umysłowo chory. 50-letni Franciszek Baś, mieszkaniec Strzeżowa Starego, gminy Wielko Zagórze w pow. miechowskim, wydalił się z domu w dniu 8 bieżącego miesiąca i do tej pory nie wrócił. Zaginiony jest człowiekiem wysokim, krępy bez wąsów, ubrany skromnie. Od pewnego czasu nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa.

Normy przemiałowe na rok gospodarczy 1941|42. Władze powiatowe w Miechowie wydały w tych dniach zarządzenie do wszystkich zarządów młynów na terenie powiatu, według którego przemiał żyta na mąkę winien wynosić 95 procent, a pszenicy 70 procent. Na rozkurz wolno potrącić najwyżej 4 procent. Miarki należy potrącać następująco: żyto i pszenica na mąkę, jęczmień na kaszę lub mąkę i owies na mąkę 20 procent, hreczka lub proso na kaszę 30 procent. Pobrane miarki muszą być co miesiąc zgłaszane i dostawione do najbliższej placówki odbiorczej. Za 5 procent dostarczonego zboża dostawca otrzyma zwrot w gotówce po cenie ustalonej. Młyny, które nie zastosują się do odnośnych przepisów, zostaną zamknięte, a urządzenia wewnętrzne zdementowane.

Z Kielc i okolicy

Gwałtowna burza szalała prawie całą noc w Kieleckim. W nocy na 20 bieżącego miesiąca nad Kielcami i okolicą przeszła gwałtowna burza ulewna z wyładowaniami atmosferycznymi. Ulewny deszcz pozalewał niżej położone dzielnice w Kielcach, ogrody i sady, czyniąc dość znaczne szkody. Rzeka Silnica przepływająca przez Kielce, wypełniła się po brzegi, a w niektórych miejscach wylała. — W okolicach Kielc burza poczyniła duże szkody w zasiewach do tej pory nie sprzątniętych. Od uderzenia pioruna powstało kilka pożarów w okolicy. Między innymi w Piekoszowie od uderzenia pioruna spłonęła stodoła ze zbiorami wartości około 10 tysięcy złotych na szkodę Piotra Dąbka. W Radłowie Dużym pożar strawił dom mieszkalny i stodołę ze zbiorami Jana Gawrysia oraz dom mieszkalny Józefa Długosza. — Nie mniejsza burza przeszła tej samej nocy nad powiatem włoszczowskim, jędrzejowskim i miechowskim, przy czym powstało również kilkanaście pożarów od uderzenia pioruna. Straż miejska w Jędrzejowie była alarmowana do pożarów czterokrotnie.

Uważać na dzieci. Małoletni Gustaw Trojecki we wsi Krasne, gminy Mniów w powiecie kieleckim, bawiąc się zapałkami, podpalił siano na podwórzu swych rodziców. Od wznieconego ognia zapalił się dom sąsiada Ludomira Wojny. Dzięki natychmiastowej pomocy, pożar zdołano ugasić tak, że tylko powstała nieznaczna strata.

Nieszczęśliwy wypadek rowerzystki. Na szosie obok Michniowa, gminy Suchedniów, uległa ciężkim obrażeniom ciała Weronika Przeworska ze Skarżyska—Kolonia Robotnicza 48. Przeworska, jadąc na rowerze dość szybko, wpadła na barierę toru kolejowego wskutek zerwania się hamulca u roweru. Poważnie ranną Przeworską odwieziono do szpitala.

Starzec na rogach buhaja. We wsi Ujny, gminy Szczecno, został zabity przez własnego buhaja 73-letni Andrzej Sokołowski. Nieszczęśliwy starzec usiłował odpędzić buhaja na polu ze szkody. Rozjuszone zwierzę wpadło na Sokołowskiego, wzięło go na rogi i kilka razy rzuciło o ziemię. Gospodarz doznał złamania żeber, silnego potłuczenia głowy i rozprucia brzucha. Smierć nastąpiła w kilkanaście minut po wypadku.

Ostatnie wiadomości

Brytyjski minister wojny Murgeson wygłosił onegdaj w New Castle przemówienie, w którym przestrzegał zebranych przed poddawaniem się „nastrojom wakacyjnym", jeśli chodzi o działania wojenne. Bitwa na Atlantyku jest w tej chwili w punkcie kulminacyjnym. Jeszcze nie przeminęło niebezpieczeństwo ewentualnej inwazji nieprzyjacielskiej, bowiem, jeśli Hitler będzie uważał za wskazane dokonać inwazji na Anglię, to jest on w stanie poświęcić na to przedsięwzięcie potężne siły bojowe.

Władze egipskie postanowiły ewakuować miasto Suez i port Tewfik (przedmieście Suezu).

Cesarz Iranu oświadczył w środę oficerom, iż armia irańska musi być gotowa do odparcia każdej agresji.

Stany Zjednoczone wywierają na Syjam zmożoną presję gospodarczą, ograniczając dostawę oliwy do minimum. Indie Holenderskie zmuszono do całkowitego zaprzestania dostaw do Syjamu.

Mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych eskadry lotnicze marynarki japońskiej wdarły się daleko w głąg prowincji Kwangsi, gdzie obrzuciły bombami składy amunicyjne w pobliżu ważnego miasta Liutsau, jako też magazyny i wagony towarowe na dworcu w tym mieście, tak iż stanęły w płomieniach. W międzyczasie inne jednostki lotnictwa marynarki zaatakowały w tej samej prowincji Lungtszu, gdzie bombami spowodowano wielkie pożary. Samoloty chińskie nie stawiły się do walki. Wszystkie własne maszyny powróciły do swych baz wypadowych, położonych w Indochinach Francuskich.

Były angielski minister wojny Hoare Belisha wyraził ostatnio wielkie powątpiewanie co do siły oporu bolszewików. Swą opinię opierał on na twierdzeniu, iż obecnie Sowiety utraciły znaczną część swych terenów surowcowych a ponadto poniosły nadspodziewanie wielkie straty zarówno w dziedzinie przemysłu produkującego maszyny narzędziowe jak i automatyczną broń, wreszcie motory. Oświadczenie Hoare Belishy wywarło w Anglii silne wrażenie.

Głównodowodzącym marynarki wojennej mianowany został kontradmirał Barnouin, który równocześnie sprawować będzie stanowisko pełnomocnika francuskiej admiralicji w Algierze. Barnouin obejmuje to stanowisko po wiceadmirale Fenard, który mianowany został gen. sekretarzem głównego wydziału dla francuskiej Afryki.

Pod trafnym tytułem „Podwójna gra" przynosi „New York Daily Mirror" wiadomość o podpisaniu układu kredytowego między Anglią a Sowietami. Układ ten przewiduje dostawę materiałów wojennych na kredyt w wysokości 10 milionów funtów, przy stopie 3 proc. na 5 lat. Umowa przewiduje przyznanie dalszych kredytów, gdy pierwsze 10 milionów funtów zostaną wyczerpane. Z wiadomością tą dziennik zestawia drugą, nadeszłą z Waszyngtonu, a mówiącą o zamiarze przyznania dalszych 10 miliardów dolarów na pomoc dla Anglii. A więc: pomoc angielska dla Sowietów za pieniądze amerykańskie.

Lotnictwo sowieckie dokonało w poniedziałek nalotu na zachodnio-węgierskie miasto Komarno. O godzinie 9.10 pojawił się nad miastem jeden samolot sowiecki i zrzucił 10 bomb. Większa część bomb spadła w pobliżu Dunaju i Wagu oraz na tereny niezamieszkałe. Nie wyrządzono żadnych szkód godnych wzmianki. Dwie osoby zostały ranione.

Poseł Stanów Zjednoczonych w Tokio złożył u rządu japońskiego protest przeciwko nieudzieleniu zezwolenia na wyjazd amerykańskich obywateli na pokładzie parowca „Prezydent Coolidge" do Stanów Zjednoczonych. Dziennik szwedzkie widzą w tym fakcie wstęp do konfliktu między Stanami Zjedn. a Japonią.

Wychodząca w Rydze „Deutsche Zeitung im Ostland" donosi, że wywieziono z Wilna i Kowna 24 księży za to, iż zamierzali oni poinformować Watykan o położeniu Kościoła katolickiego w kraju. W czasie próby przedostania się przez granicę zastrzelono przez bolszewików 4 duchownych.

Jak donosi z Aucland (Nowa Zelandia) „Associated Press" wybuchł tam olbrzymi pożar w jednym z miejskich magazynów, który doszczętnie zniszczył cały budynek. Był to największy pożar od conajmniej 30 lat. Powstałe szkody obliczają na 1 milion dolarów.

Znana lotniczka francuska Clair Roman, która w czasie ostatniej wojny pełniła służbę łącznikową, straciła życie w wypadku samolotowym. Clair Roman była odznaczona krzyżem wojennym.

Rumuński dziennik urzędowy opublikował dekret, według którego b. minister spraw zagranicznych i późniejszy ambasador w Moskwie Gafencu został skreślony z dyplomatycznego korpusu rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Tym samym działalność ministra Gafencu została zakończona.

Drugi syn Roosevelta, kapitan Elliot Roosevelt, przybył do Londynu. Należy on do najbliższych współpracowników prezydenta i jako taki uczestniczył w konferencji między Rooseveltem a Churchillem.

Angielski minister pracy oświadczył się przeciwko podwyżkom płac dla robotników.

Anglicy zamierzają w Syrii pobudować szosę strategiczną w kierunku południowo-północnym aż do granicy tureckiej. Roboty mają być wykonane przez żydowskie firmy z Palestyny. Kilka tysięcy robotników ma być zatrudnionych, by szosę tę w najkrótszym czasie wykończyć.

Do hiszpańskiego portu Barcelony zawinął argentyński frachtowiec z ładunkiem składającym się z 4.800 ton przenicy i 1000 ton mięsa mrożonego.

Mianowany ostatnio głównym dowódcą francuskich sił lotniczych generał Mendigal samolotem opuścił Algier, udając się do Tunisu, który udekorował go wielkim krzyżem orderu Nicham Iftikar. Bezpośrednio po tym generał Mendigal został przyjęty przez generalnego rezydenta Tunisu Estewę.

Prezydent Roosevelt podpisał ustawę o przedłużeniu czasu służby wojskowej w armii USA. Dotychczasowa jednoroczna służba wojskowa przedłużona zosała więc do 2 i pół roku.

Bułgarscy inżynierowie górniczy odkryli w zachodniej Macedonii rozmaite złoża rud, przede wszystkim miedzi, ołowiu i srebra.

Jak donosi słowacki dziennik „Gardista", w ostatnich dniach bolszewicy zorganizowali w Moskwie imprezę z udziałem przedstawicieli Anglii i wszystkich narodów słowiańskich, aby ci uchwalili linie wytyczne walki z faszyzmem. Dziennik pisze, że moskiewska komedia jest najwstrętniejszym faryzeuszostwem, jakie tylko można sobie wyobrazić.

Rząd syjamski ogłosił następujące zmiany w swoim składzie, przeprowadzone celem dostosowania wewnętrznej struktury Syjamu do wymagań chwili obecnej. Dotychczasowy zastępca ministra obrony narodowej generał-porucznik Luano Prrmyoehi został mianowany ministrem obrony narodowej. Resortem tym zarządzał dotychczas dodatkowo premier Luano Songram.

Ś. ✝ P.

Jan Krajewski

były obywatel m. Wronek i Szamotuł

po krótkich, a ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 22 sierpnia 1941 roku, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 69.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spokój duszy ś.p. Zmarłego odprawione zostanie w poniedziałek dnia 25.VIII.41 o godzinie 8-ej rano w kościele św Trójcy w Jędrzejowie

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 24 sierpnia 1941 r. o godz. 17-ej z domu żałoby przy ul. 11 Listopada nr 72, na który w wielkim smutku pogrążeni zapraszają:

Jędrzejów, dn. 22.VIII.41 r.

Żona, Córki i Synowie